

Z poziomu parkingu

Bałagan pod estakadą

LATEM zamknięty został dla samochodów plac Rynku Siennego. Wówczas, ogłaszając decyzję o zakazie parkowania aut w tym miejscu, Mariusz Kądziołka, zastępca prezydenta Szczecina ds. komunalnych, oświadczył, że zlecił już wykonanie koncepcji zagospodarowania terenu pod Trasą Zamkową, by rozszerzyć tam parking miejski. Była pierwsza połowa lipca. Mamy grudzień.

CZY ta koncepcja została wykonana? Kto ją wykonał i ile miasto za nią zapłaciło? Kiedy powstaną nowe miejsca parkingowe pod estakadą Trasy Zamkowej? Te pytania zadaliśmy w magistracie oraz w Zarządzie Dróg i Transportu Miejskiego jeszcze w listopadzie. Kilka dni wcześniej wygasła umowa na dzierżawę placu pod częścią estakady na prywatny płatny parking. Zniknęło ogrodzenie, dzierżawca zwinął interes. Teraz kierowcy mają ponownie w tym miejscu bezpłatny postój.

– Posiadamy koncepcję uporządkowania i zagospodarowania terenu pod Trasą Zamkową. Zakłada ona stworzenie dodatkowych miejsc na terenach nieutwardzonych. Dziś nie mamy na ten cel środków, potrzebny jest projekt oraz pieniądze na realizację – tyle do powiedzenia miał w imieniu władz miasta Dariusz Wołoszczuk z biura promocji i informacji urzędu przy pl. Armii Krajowej.

Jak stwierdził Wołoszczuk, z obserwacji miejskich decydentów wynika, że w obecnym kształ-

cie (czy też swoim bezkształcie) darmowy miejski parking pod Trasą Zamkową nie ma 100 proc. obłożenia. Okolica jednak wciąż nie wygląda tak, jakby można było tego oczekiwać po rejonie odwiedzanym nader często, także przez turystów.

Na jednej ze skarp odblokowanego placu zalegają zwały śmieci. Służby miejskie, choć bywają w tych rewirach, dzikiego wysypiska nie dostrzegły. Porządek jest jedynie na wydzielonych dwóch osiatkowanych enklawach. Z jednej korzystają klienci hotelu „Focus”, drugą urządzili sobie za niewielką odpłatnością na rzecz miasta sędziowie. Z drugiej strony, w kierunku nadodrzańskich bulwarów, od jezdni ul. Jana z Kolna do ścieżki rowerowej rozciąga się kolejne wielkie klepisko, po deszczach pełne kałuż. Obrazu nędzy i rozpaczki dopełnia część placówk obsianych trawą, które rozjechały auta.

Z uwagi na charakter miejsca i fakt, że to teren blisko nabrzeży i Wałów Chrobrego oraz szczecińskiego zamku, zadaliśmy jeszcze inne pytania zastępcy prezydenta Mariuszowi Kądziołce i jego podwładnym. Czy cały plac pod estakadą nie powinien być uwolniony od aut, jak latem z wielkim przytupem Rynek Sienny? Czy rozważana jest na przykład budowa pod estakadą Trasy Zamkowej podziemnego garażowca, a jeśli nie, to co stoi na przeszkodzie takiemu rozwiązaniu?

Odpowiedź okazała się równie wyczerpująca co krótka: nie planujemy budowy w tym miejscu parkingu podziemnego.

**Tekst i fot.
Miroslaw WINCONEK**



Panoramka z poziomu wysypiska. Tak wygląda skarpa odblokowanego parkingu pod Trasą Zamkową.